

Z A P I S K I S P R A W O Z D A W C Z E

P. Spunar STŘEDOVĚKÁ RUKOPISNÁ BOHEMIKA VE WŁOCŁAWKU A PŁOCKU (Listy filologické, r. 97, 1974, z. 1, s. 37—42).

Autor przedstawia wyniki swych poszukiwań prowadzonych w bibliotekach seminariów duchownych we Włocławku i w Płocku. Głównym celem kwerendy było wyłowienie i krótkie omówienie tamtejszych średniowiecznych bohemików. W bibliotece włocławskiej do grupy tej należą rękopisy o sygnaturach: 25, 31, 37, 38, 44, 51, 61 i 169, w bibliotece płockiej zaś jedynie rękopis o sygn. 39. W trakcie omawiania wspomnianych rękopisów Autor wyszczególnia wszystkie te ich pozycje i różne ślady, które wskazują na związek rękopisu lub jego treści ze sprawami czeskimi. Prezentowana pozycja winna dotrzeć do wszystkich tych, którzy zajmują się losami średniowiecznych Czech oraz ówczesnymi związkami polsko-czeskimi.

S. S.

P. Spunar, ANTIHUSSITISCHE VERSE AUS SCHLESIEIN (Basler Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde, t. 74, 1974, nr 1, s. 189—200).

Dostatecznie znana jest rola twórczości poetyckiej jako instrumentu politycznej agitacji w złożonych procesach społecznych XV w. Dla historyków twórczość owa stanowi od dawna poważne źródło historyczne, umożliwiające lepsze poznanie mentalności środowiska, w którym powstała, oraz stosunków społecznych na określonym terenie. Przeprowadza się więc kwerendy mające na celu wydobycie jak największej ilości tego rodzaju twórczości poetyckiej. Choć są to poszukiwania trudne i pracochłonne, hamowane zwłaszcza brakiem odpowiednich katalogów rękopisów średniowiecznych, jednak przynoszą co jakiś czas ciekawe odkrycia. Właśnie o jednym z nich traktuje prezentowany artykuł. Chodzi mianowicie o trzy wiersze antyhusyckie: *Sunt Wiklefiste*, *Dum de fide loquimur* i *Heu, Wiklefiste* (w całości zamieszczone na końcu artykułu), znajdujące się w rękopisie IV F 13, fol. 162 r-v z Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Ostatnie dwa wiersze znane są również z rękopisów: 4761, fol. 208 v z Biblioteki Narodowej w Wiedniu i A 7, fol. 162 r z Archiwum Państwowego w Třeboni. Autor artykułu poświęca najwięcej uwagi rękopisowi wrocławskiemu. Na podstawie szczegółowej analizy treści i pisma dochodzi do wniosku, że rękopis ten powstał na Śląsku, prawdopodobnie w którymś z klasztorów cysterskich, zapewne w pierwszej połowie lat dwudziestych XV w., a więc jeszcze przed wyprawami husytów na Śląsk. Nie wiadomo, kto był autorem wspomnianych wierszy antyhusyckich. W każdym razie stanowią one ciekawy przykład polemicznych refleksji oraz nastrojów i obaw, jakie wywoływała na Śląsku husycka ekspansja ideologiczna.

S. S.

K. Maleczyńska, *DZIEJE STAREGO PAPIERU*, Wrocław 1974, ss. 109.

Kolejną pozycję z serii „Książka o książce” przeczyta z przyjemnością każdy, kto tylko interesuje się książką. Właściwie z tą niewielką, ładnie wydaną i bogato ilustrowaną publikacją powinien zapoznać się każdy użytkownik papieru — podstawowego materiału pisarskiego i drukarskiego, używanego powszechnie w Europie od schyłku XV w. po dzień dzisiejszy. Autorka z wielkim zapałem, a przy tym pięknym, klarownym językiem przedstawia w siedmiu rozdziałach historię papieru czerpanego aż do czasu wyparcia produkcji ręcznej przez wynalezioną w końcu XVIII w. maszynę papierniczą z ciągłym sitem. W rozdziale I omawia początki papieru w Chinach, znanego tam już w I w.n.e., a może nawet wcześniej. Następnie kreśli etapy rozpowszechnienia tego doniosłego wynalazku najpierw w Korei, Japonii i krajach arabskich, skąd około 1100 r. tajemnica jego wyrobu przedostała się do Hiszpanii, a stamtąd do Włoch, gdzie już w siedemdziesiątych latach XIII w. działał słynny młyn papierniczy w Fabriano. W papierni tej po raz pierwszy na świecie wprowadzono znaki wodne. Szeroko następnie rozpowszechnione, będą one u współczesnego człowieka wielkie zainteresowanie nie tylko ze względu na ich walory artystyczne, ale także istotne znaczenie dla badań naukowych.

W XIV w. powstały pierwsze papiernie we Francji i w Niemczech, w XV w. w Szwajcarii, Austrii, Polsce, Anglii i Czechach, a dopiero w XVI w. w Holandii, krajach skandynawskich, na Węgrzech i w Rosji. Największy rozkwit dawnego papiernictwa przypadał na XVIII w. W pierwszej połowie XIX w. upowszechnienie się maszyny papierniczej, wynalezionej w 1799 r. przez Francuza Ludwika Roberta, doprowadziło stopniowo do zaprzestania działalności przez dawne młyny papiernicze. Tylko nieliczne z nich utrzymały i później produkcję papieru czerpanego, ale w ograniczonej ilości, przeznaczając ją głównie do celów bibliofilskich (np. w Polsce papiernia w Jeziornej).

W kolejnych dwóch rozdziałach Autorka omawia technikę produkcji oraz położenie materialne i zwyczaje papierników. Rozdziały IV i V poświęca dziejom papiernictwa polskiego od jego początków w drugiej połowie XV w. aż do czasu zainstalowania pierwszych maszyn papierniczych na ziemiach polskich (w 1833 r. w Jeziornej, w 1835 r. w Mioszowie na Śląsku oraz w Strudze i w Dębicy Kaszubskiej na Pomorzu Zachodnim). W rozdziałach VI i VII Autorka opisuje zaklęty w dawnym papierze, niezwykle bogaty i fascynujący świat znaków wodnych (filigranów).

Czytelnika śląskiego zainteresuje szczególnie przedstawiona zwięźle na tak szerokim tle historia dawnego papiernictwa śląskiego, wykazującego bliskie i wszechstronne związki z papiernictwem Rzeczypospolitej. Autorka omawia także śląskie filigrany oraz podkreśla wybitne znaczenie papierni dusznickiej, czynnej nieprzerwanie od XVI w. do 1939 r. Obecnie stanowi ona jedyne w kraju, niezwykle interesujące muzeum starego papieru.

Książkę zamyka słowniczek fachowych terminów i wykaz ważniejszej literatury.

B. K.

H. Lichoś, *BYŁEM I SEKRETARZEM KP PPR W BĘDZINIE. WSPOMNIENIA*, Katowice 1974, ss. 147.

Wspomnienia H. Lichosia, poprzedzone przedmową J. Kantyki, obejmują lata 1944—1948. W tym okresie Autor był początkowo — jesienią 1944 — sekretarzem KP PPR w pow. sandomierskim, a od dnia wyzwolenia Będzina (27 I 1945 r.) do

zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego I sekretarzem KP PPR w pow. będzińskim. Wspomnienia oparte są w pewnej mierze na notatkach Autora, zgromadzonych przez niego dokumentach, czasami odwołuje się on nawet do prac historyków. Czyni to książkę bardziej obiektywną, ale też mniej osobistą. Niewiele jest w niej wzmianek o własnych przeżyciach Autora, o jego bliskich. Wspomnienia Lichosia — to przede wszystkim historia pracy kierowanej przezeń organizacji partyjnej, znalazły się w nich przede wszystkim te problemy, które nurtowały PPR Zagłębia Dąbrowskiego: nawiązywanie kontaktu z komunistami działającymi w okresie okupacji, budowa struktury partyjnej oraz ZWM i ORMÓ, walka o odbudowę i zapewnienie ciągłości pracy przemysłu, zagadnienie walki z reakcją — walki zbrojnej i ideologicznej, stosunki między PPR i PPS.

Najwięcej miejsca poświęca Autor wydarzeniom 1945 r. Szczególnie interesujące są fragmenty poświęcone wypadkom z wiosny 1945 r., gdy wskutek wyczerpania się surowców przed przemysłem Zagłębia stała groźba unieruchomienia, a brak żywności doprowadził do przerw w pracy, wykorzystywanych przez elementy reakcyjne. Dopiero energiczna i śmiała akcja organizacji partyjnych umożliwiła przełamanie trudności zaopatrzeniowych i na trwałe związała proletariat Zagłębia z PPR. Książka obfituje w problemy dramatyczne, Autor stara się być obiektywny i ścisły w przedstawianiu wydarzeń, ale nie przeszkadza mu to w ferowaniu ostrych, choć wyważonych i udokumentowanych ocen — pozytywnych i negatywnych. Niewiele znajdziemy we wspomnieniach Lichosia tzw. „atmosfery” wydarzeń, za to rzetelny opis pracy Polskiej Partii Robotniczej.

A. M.

ARCHIV FÜR SCHLESISCHE KIRCHENGESCHICHTE, t. 32, Hildesheim 1974, ss. 238, tabl.

Czasopismo jest organem instytucji, która nosi nazwę Institut für ostdeutsche Kirchen und Kulturgeschichte i wydawane jest przez J. Gottschalka. Kolejny tom tego czasopisma zawiera kilka ciekawych rozpraw i przyczynków, które powinny wzbudzić zainteresowanie naszych historyków zajmujących się przeszłością Śląska. Serię artykułów rozpoczyna piąta i ostatnia część rozprawy W. Kuhna pt.: *Die Städtegründungspolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert vor allem gegenüber Kirche und Adel*. Jest to jakby podsumowanie całej rozprawy. Akcję lokacyjną Piastów śląskich rozpatruje Autor do 1400 r. Omawiane w poprzednich częściach problemy zestawiał obecnie Autor w czterech tabelach. Pierwsza jest zestawieniem lokowanych miast według dat pierwszej wzmianki i lokatora (książęce, biskupie, klasztorne, feudałów świeckich), osobno dla Dolnego Śląska i dla księstwa opolskiego. Tabela druga pokazuje lokacje według dziesięcioleci. Wynika z niej, że w XIII w. lokowano na Śląsku 134 miasta, a w XIV w. już tylko 17. Największe nasilenie akcji lokacyjnej przypada na lata 1241—1260. W tym dwudziestoleciu lokowano 22 miasta. Tabela trzecia zestawia wyniki akcji lokacyjnej według lokatorów, a tabela czwarta podaje gęstość miast na Śląsku między 1300 a 1400 r.

W drugim artykule *Zur Baugeschichte der gotischem Grabkapelle der hl. Hedvig in Trebnitz* E. Walter zajmuje się historią budowy kaplicy grobowej dla księżny Jadwigi Śląskiej w kościele klasztornym w Trzebnicy. Kaplica ta uważana jest za pierwszą budowlę rozwiniętego gotyku na Śląsku. Autor stara się m. in. ustalić datę zakończenia budowy kaplicy i sugeruje, że miało to miejsce krótko po 1270 r. Na-

stępnie H. Grüger publikuje trzecią część swej rozprawy *Der Nekrolog des Klosters Heinrichau*, w której na podstawie zapisek w nekrologu stara się zobrazować stosunek klasztoru do panujących, możnych i wyższego duchowieństwa. Opierając się na wpisie do nekrologu zestawiał Autor m. in. bardzo ciekawe genealogie dziedzicznych sołtysów z Ziębic, Przyłęku, Ząbkowic i Kozienic. Tematem artykułu F. Machileka *Die Schlesier an der Universität Prag vor 1409* jest sprawozdanie Autora z wyników badań. W oparciu o najnowsze ustalenia, zwłaszcza uczonych czeskich, stwierdza m. in., że Ślązaków zaliczano na Uniwersytecie Praskim do nacji polskiej. Stwierdzono też, że studiowało na tej uczelni do 1409 r. 139 Ślązaków, z tego 27 z Wrocławia, 20 z Legnicy, 14 z Nysy, 13 z Głogowa, 9 z Oleśnicy, 7 z Opola, po 6 z Brzegu, Koźuchowa, Dzierżoniowa, Trzebnicy oraz po 5 z Ząbkowic, Ziębic, Oławy, Świdnicy i Lubska.

Dwa następne artykuły poświęcone są biografiiom dwu wrocławskich biskupów. J. Köhler pisze o biskupie Karolu (1608—1624), a J. Kumor o biskupie Franciszku Ludwiku von Pfalz-Neuburg (1664—1732). P. Dziallas w artykule *Religiöse Motive auf schlesischen Notgeld* omawia kolekcję 24 banknotów śląskich z lat 1918—1923, na których jako motywy zdobnicze pojawiają się widoki miast, budowli, wybitnych osobistości, a m. in. na 8 banknotach umieszczono wizerunek Jadwigi Śląskiej.

W dziale „Źródła” opublikowano konstytucję papieską z 28 VI 1972 r. o utworzeniu na terenie dawnego biskupstwa wrocławskiego pięciu nowych biskupstw: wrocławskiego, gorzowskiego, opolskiego, szczecińskiego i koszalińsko-kołobrzeskiego. Konstytucja ta stanowi doniosły dokument regulujący stosunki kościelne na ziemiach zachodnich. W dziale „Miscellaneów” warto zwrócić uwagę na artykuł, w którym J. Gottschalk opisuje jeden ze znajdujących się przy grobie Chrystusa w Jerozolimie kielichów. Kielich ten pochodzi z Głogówka i był ofiarowany przez parafian z archidiecezji wrocławskiej papieżowi Piusowi IX z okazji jego złotego jubileuszu biskupiego w 1877 r.

Tom zawiera starannie opracowany indeks oraz streszczenia wszystkich artykułów pióra J. Gottschalka w tłumaczeniu A. Świerka.

B. T.

Z WALK O POLSKOŚĆ ŚLĄSKA. Praca zbiorowa pod red. I. Pawłowskiego, Opole 1974, ss. 222.

Z kilku powodów należy poświęcić tej książce uwagę. Po pierwsze, wszystkie na ogół publikacje Opolskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego (a do takich należy omawiana praca) są dość trudno dostępne w księgarniach (np. we Wrocławiu) i dlatego kilkunastozdaniowa informacja na łamach „Sobótka” wydaje się potrzebna. Po wtóre, skłania nas do tego tematyka książki, a przede wszystkim fakt, że autorami zawartych w niej artykułów są młodzi i najmłodszy historycy, którzy przedstawili je na kolejnych sesjach Kół Naukowych Młodych Historyków poświęconych walkom o wyzwolenie Śląska w latach 1919—1921, organizowanych przez Koło Naukowe Historyków przy WSP w Opolu. Omawiany zbiór jest dokumentacją nagrodzonych prac trzech kolejnych sesji (III—V) z lat 1970—1972. Autorzy reprezentują środowisko studenckie Poznania, Warszawy, Katowic, Lublina, Krakowa, Torunia i Opola. Zdumiewa zupełny brak młodych przedstawicieli sąsiadów zza miedzy — Koła Naukowego Historyków z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Zawarte w zbiorze artykuły zwracają uwagę różnorodnością podejmowanej te-

matyki. Uszeregowane są one w czterech zasadniczych działach: I. Problematyka militarna powstań śląskich; II. Narodowyzwolenicze i społeczne aspekty powstań śląskich; III. Społeczeństwo w Polsce wobec powstań śląskich; IV. Akcja plebiscytowa.

Największą liczbę referatów przedstawili w zbiorze historycy uczelni opolskiej — 4 (A. Kwiatek, *9 pułk lubliniecko-opolski w trzecim powstaniu śląskim*; A. Rozpędek, P. Podpora, *Udział młodzieży akademickiej w trzecim powstaniu śląskim*; K. Rędziński, *Konrad Szymik — powstaniec i działacz społeczny*; E. Bednarczyk, *Oddziały drugiego powstania śląskiego w prasie polskiej*), Poznań — 3 (A. Wesołowski, *Stan badań nad militarną problematyką powstań śląskich w historiografii polskiej*; K. Rzepa, *Poznański obóz narodowodemokratyczny wobec walki ludu śląskiego o połączenie się z Macierzą w latach 1918—1921*; Z. Karpiński, M. Musielak, *Organizacja akcji plebiscytowej w sprawie Górnego Śląska w Poznaniu i na Pomorzu w latach 1918—1921*), Warszawa — 2 (W. Rawski, *Pociągi i samochody pancerne w trzecim powstaniu śląskim*; J. Szczepański, *Kawaleria w trzecim powstaniu śląskim*), Lublin — 2 (J. P. Maestri, *Reakcja Lublina na wydarzenia trzeciego powstania śląskiego*; P. Porwoł, *Z problematyki badań nad polską wizualną propagandą plebiscytową*), Katowice — 1 (B. Szczech, *Powiat lubliniecki w powstaniach śląskich*), Kraków — 1 (W. Szczecha, *Społeczeństwo Krakowa wobec powstań śląskich*), Toruń — 1 (K. Nowak, *Społeczeństwo pomorskie wobec trzeciego powstania śląskiego*).

R. G.